



Obywatele!

Krwawe mordercy bolszewickie zbrojne w najdoskonalsze narzędzia mordu dobijają się do wrót naszej stolicy.

Tysiące karabinów maszynowych, kartaczońnic, armat, tanków i aut pancernych godzi w pierś dzielnych obrońców ludu polskiego.

Żołnierz polski tej broni się nie lęka — odeprze wroga i zmiążdży go.

Ale stokroć niebezpieczniejszą jest broń inna godząca znienacka i podstępnie w samo serce i mózg obrońców.

Jest nią zatruty oręż agitacji bolszewickiej, plugawy gad szpiegostwa na rzecz komisarzy moskiewskich i na zgubę Polski.

Obywatele! Bacność przed szpiegami! Wystrzegajmy się agitatorów!

Wciskają się oni wszędzie, zbrojni są w oręż i pieniądze.

Z djabelską przebiegłością wykorzystać potrafią setki dowodów, pod rozmaitymi pozorami podżegają jedną część ludności przeciwko drugiej, szerzą niechęć i nieufność do rządu dowództwa i Naczelnika Państwa.

Wypowiedzmy im — walkę nieubłaganą!

Pamiętajmy, że bolszewicy chcą zatruć duszę polskiego ludu pracującego, chcą mu zaszczyć dziką żądzę krwi i gwałtów!

Pamiętajmy, że dążą oni do rozkładu w armjach przeciwników, do rozruchów i zamętu w kraju!

Wspólnikiem i ofiarą ich przewrotnej agitacji jest każdy żołnierz porzucający w obecnej chwili szereg.

Jest on najistotniejszym czynnikiem rozkładu i zamętu Społeczeństwo nie może go tolerować w swem łonie.

Wyzhadźmy się fałszywych pojęć i względów. Każdego podejrzanego o szpiegostwo lub dezercję odstawiamy do najbliższego posterunku żandarmerji, policji lub ekspozytury wydziału informacyjnego.

Dezertków, szpiegów i agitatorów pod sąd doraźny!



